

Wstęp

Oddajemy w Państwa ręce kolejną już publikację z serii „*Bezpieczeństwo – powinność czy gwarancja?*”, mającą w założeniu stanowić próbę odpowiedzi na pytania o różnorodność rozumienia pojęcia bezpieczeństwo. Dzisiaj używa się bowiem tego terminu dla określania wielu obszarów aktywności społecznej (także naukowej), zmieniając na przestrzeni ostatnich lat sposób patrzenia na jego kształt i treść. W przeszłości używano tego pojęcia niemal wyłącznie w powiązaniu z takimi przedmiotnikami, jak: wewnętrzne, zewnętrzne lub narodowe, i to w ramach nich starano się wszystko w tematyce bezpieczeństwo „zmieścić”. To „wszystko” było jednak dosyć ograniczone i najczęściej obejmowało takie zagadnienia jak wojskowość, suwerenność oraz sytuacje kryzysowe, wyczerpując w zasadzie pojęcie, o którym mówimy. Sytuacja w Europie i na całym świecie spowodowała jednak, że klasyczne formuły już w tym względzie nie wystarczają. Terroryzm (z jego „milionami twarzy”), cyberprzestępczość (trudna do oceny w kategoriach konkretnego terytorium), czy chociażby zmiany klimatyczne (których nie można „zastopować” w pojedynkę) stanowią wyzwania, którym przeciwstawia się już nie tylko klasyczne środki, jak armie, służby czy inspekcje, ale wymagają one kompleksu działań, adekwatnych do zagrożenia, wykraczających poza kwestie wojskowości, służb czy formacji policyjnych. W tym tomie autorzy podjęli próbę spojrzenia na kolejne już aspekty bezpieczeństwa, dosyć rzadko poruszane i z pozoru dosyć odległe od głównego nurtu badania tej problematyki. Pierwszym jest bezpieczeństwo kulturowe, w kontekście prawa administracyjnego, autorstwa G. Krawca. Prawo administracyjne posiada jednakże środki, które mogą takie bezpieczeństwo zapewnić. To właśnie dzięki niemu można dokonać chociażby reglamentacji w zakresie np. napływu obcych idei i poglądów.

Drugi artykuł, autorstwa T. Miłkowskiego, odnosi się do problematyki imprez masowych i innych form zgromadzeń w kontekście ograniczeń związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa ich uczestnikom. Tu z kolei, na przykładzie rozwiązań normatywnych, zobaczyć możemy, jak wielowymiarowe są procedury mające na celu zapewnienie jak najszerzego bezpieczeństwa uczestnikom imprez masowych lub zgromadzeń, w tym tych o specjalnym znaczeniu, jak Światowe Dni Młodzieży – Kraków 2016.

Trzecim tematem poruszonym w pracy jest zagadnienie poszukiwania osób zaginionych w odniesieniu do systemu i metod działania w procedurach służb,

autorstwa A. Wentkowskiej. Jest to przy tym problem niebagatelny, jak bowiem wynika ze statystyk Komendy Głównej Policji, każdego roku w Polsce ginie ok. 17–20 tys. osób, z których nigdy nie odnajduje się ok. 2 tys. Już na tym przykładzie można sobie łatwo uzmysłwić, jak wpływa to na poczucie bezpieczeństwa tysięcy osób rocznie, dla których osoby zaginione często były kimś najbliższym. Kimś, strata którego oznacza utratę marzeń, radości czy nadziei.

Mamy nadzieję, że taki dobór tematów zachęcał będzie do pogłębionych studiów nad zagadnieniem bezpieczeństwa, nie będąc jednocześnie powieleniem już poruszanych zagadnień.